

Bażanowice: ratowali ludzkie życie

Data publikacji: 18.10.2017 12:00

W poniedziałek (16 października) w Szkole Podstawowej w Bażanowicach 30 uczniów tej szkoły i Młodzieżowej Drużyny Pożarniczej OSP Bażanowice wzięło udział w biciu rekordu w jednoczesnym prowadzeniu resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Przez 30 minut bez przerwy prowadzili resuscytację.

Akcja organizowana jest w Polsce od kilku lat przez Fundację WOŚP. Od godz. 12.00 do 12.30 w całym kraju „ratowano ludzkie życie”. W ubiegłym roku w tym wydarzeniu wzięło udział 66745 osób. Czy w tym roku udało się pobić rekord? Dowiemy się za tydzień. Aby nowy rekord mógł być oficjalnie uznany, zmagania wszystkich uczestników były nagrywane, a filmy wysyłano do WOŚP. Inicjatorem akcji było OSP Bażanowice.

- Kilka dni temu nasza jednostka odebrała z rąk Jerzego Owsiaaka sprzęt do ratownictwa medycznego, w tym fantom do nauki resuscytacji krążeniowo-oddechowej. Już wcześniej planowaliśmy wziąć udział w akcji "bicia rekordu", a dar otrzymany od WOŚP tylko nas zmobilizował do podjęcia tego wyzwania. Zresztą dziękując Jerzemu Owsiakowi za przekazane wsparcie obiecaliśmy "spłacić ten dług wdzięczności" angażując się w takie inicjatywy jak organizowane przez WOŚP lekcje pierwszej pomocy, czy np. bicie rekordu w jednoczesnej resuscytacji - mówi Andrzej Haratyk.

Szkoła otrzymała od WOŚP-u sprzęt już kilka lat temu. Każdego roku wszyscy uczniowie SP w Bażanowicach biorą udział w lekcjach udzielania pierwszej pomocy. **- W związku z tym, że chodzi o ludzkie życie uważamy, że tematyka ta jest priorytetem. Do całej akcji włączyli się chętnie nauczyciele i uczniowie naszej szkoły z czego jesteśmy bardzo dumni. Chciałabym podziękować wszystkim uczestnikom tej jakże potrzebnej akcji** - mówi Dorota Gaś Dyrektor Szkoły Podstawowej im. Pawła Stalmacha w Bażanowicach.

W biciu rekordu wzięły udział dwie drużyny: Szkoła Podstawowa w Bażanowicach i Młodzieżowa Drużyna Pożarnicza z Bażanowic. Trzydzieścioro dzieci z użyciem czterech fantomów, prowadziło przez 30 minut ciągłą resuscytację krążeniowo-oddechową. Każda drużyna miała swojego prowadzącego, a byli to: Robert Zając (nauczyciel i ratownik medyczny) oraz Andrzej Haratyk, Łukasz Supiński i Konrad Mączka - strażacy z OSP Bażanowice.

red.